

Sygn. akt II Ca 1076/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska SO Karina Marczak
Protokolant:	stażysta Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **S. G.**

przeciwko **B. L.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 30 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I C 1067/13

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od powoda S. G. na rzecz pozwanej B. L. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
3. **przyznaje adwokat I. L. od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Świnoujściu kwotę (...) (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO Wiesława Buczek - Markowska SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Karina Marczak

Sygn. akt II Ca 1076/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu po rozpoznaniu sprawy z powództwa S. G. przeciwko B. L. o zapłatę (sygn. akt I C 1067/13):

I. Oddalił wniosek pozwanej o odrzucenie pozwu;

II. Oddalił powództwo;

III. Zasadził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. Przyznał adw. I. L. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świnoujściu kwotę 4/428 zł, w tym 828 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujący stanie faktycznym sprawy i rozważaniach:

Wyrokiem z dnia 29 września 1986 r., sygn. akt V RC 966/86, Sąd Rejonowy w Białymstoku zasadził na rzecz powoda S. G. od jego ojca M. G. rentę alimentacyjną w kwocie 3.000 starych złotych miesięcznie za okres od 01 sierpnia 1986 r. Postanowieniem z dnia 29 lipca 1987 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt VRNs 108/87 wyraził zgodę na realizację obowiązku alimentacyjnego M. G. względem małoletniego syna S. G., wynikającego z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 września 1986r. w sprawie o sygn. akt V RC 966/86 przez siostrę M. G. pozwaną B. L. (poprzednio G.) - przez okres pobytu M. G. za granicą.

Wyrokiem z dnia 25 września 1987 r. w sprawie sygn. akt V RC 805/87 Sąd Rejonowy w Białymstoku podwyższył alimenty zasądzone od M. G. na rzecz S. G. do kwoty 5.000 starych złotych miesięcznie.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 10 grudnia 2000 r., sygn. V RC 720/00, alimenty należne od M. G. zostały podwyższone do kwoty 520 zł miesięcznie. Wyrokiem z dnia 29 listopada 2001 r., sygn. VRC 877/01, Sąd Rejonowy w Białymstoku podwyższył z dniem 31 sierpnia 2001 r. kwotę alimentów zasądzonych od na rzecz powoda do kwoty 650 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat.

W dniu 11 czerwca 2002 r. pozwana sprzedała swojej siostrzenicy K. G. udział wynoszący 1/12 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu położonej w Ś. przy ul. (...) wraz z własnością położonego na tym gruncie budynku mieszkalnego za cenę wynoszącą 1 zł. Umowa sprzedaży została zawarta w formie aktu notarialnego w Kancelarii Notarialnej w Ś. przed notariuszem J. P. (Rep. A. Nr 3048/2002).

Wyrokiem z dnia 09 kwietnia 2004 r., sygn. akt VRC 670/03, Sąd Rejonowy w Białymstoku obniżył z dnem 13 sierpnia 2003 r. kwotę alimentów zasądzonych od M. G. na rzecz powoda do kwoty 250 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi.

Wyrokiem z dnia 03 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił apelację S. G. od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 09 kwietnia 2004 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VRC 670/03.

W dniu 30 września 2004 r. zmarł ojciec powoda M. G..

Wyrokiem zaocznym z dnia 13 lutego 2006 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I C 1655/05 ustalił, że obowiązek alimentacyjny M. G. względem powoda S. G. wynikający z prawomocnym wyroków Sądu Rejonowego w Białymstoku wydanych w sprawach VRC 877/01 i (...) 670/03 za okres od 01 maja 2002 r. do dnia 30 września 2004 r. obciążają pozwaną B. L..

Postanowieniem z dnia 13 października 2006 r., sygn. akt V RCo 56/06, Sąd Rejonowy w Białymstoku nadał klauzulę wykonalności wyrokowi Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2001 r. wydanemu w sprawie o sygn. akt VRC 877/01 przeciwko pozwanej B. L. z zaznaczeniem, że tytuł wykonawczy uprawnia do egzekucji alimentów za okres od 1 maja 2002r, do 30 września 2004 r.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27 listopada 2008r. w sprawie o sygn. akt I C 44/08 Sąd Rejonowy w Świnoujściu uznał za bezskuteczną w stosunku do S. G. umowę sprzedaży udziału wynoszącego 1/12 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu położonej w Ś. przy ul. (...) wraz z własnością położonego na tym gruncie budynku

mieszkalnego, zawartą w dniu 11 czerwca 2002r. w formie aktu notarialnego w Kancelarii Notarialnej w Ś. przed notariuszem J. P. (Rep. A. Nr 3048/2002) pomiędzy B. G. (obecnie L.) i K. G..

W dniu 14 maja 2009r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu J. C. na wniosek S. G. w postępowaniu egzekucyjnym o sygn. akt Kmp 2/09 wszczęła egzekucję z udziału do 1/12 w prawie wieczystego użytkowania gruntu położonego w Ś. przy ul. (...) i współwłasności budynku mieszkalnego położonego na tym gruncie.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2009r. w sprawie o sygn. akt I C 1655/05 Sąd Rejonowy w Białymstoku uchylił w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 13 lutego 2006r.-wydany w sprawie o sygn. akt I C 1655/05 i oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2010r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił apelację S. G. od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku wydanego w dni 20 listopada 2009r. w sprawie o sygn. akt I C 1655/05.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2010r. Sąd Rejonowy w Białymstoku wydanym w sprawie o sygn. akt V RC 853/08 oddalił powództwo B. L. skierowane przeciwko S. G. o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci prawomocnych wyroków Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2001r. w sprawie V RC 877/01 i z dnia 09 kwietnia 2004r. w sprawie V RC 670/03 ustalających alimenty od M. G. na rzecz S. G., którym postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 13 października 2006r. w sprawie V RCo 56/06 nadano klauzulę wykonalności przeciwko B. L. za okres od 01 maja 2002r, do 30 września 2004r.

Wyrokiem z dnia 17 września 2010r. Sąd Okręgowy w Białymstoku na skutek apelacji B. L. od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2010r. wydanego w sprawie o sygn. akt V RC 853/08 zmienił zaskarżony wyrok w jego punkcie I w ten sposób, iż pozbawił wykonalności prawomocne wyroki Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2001r. w sprawie V RC 877/01 i z dnia 09 kwietnia 2004r. w sprawie V RC 670/03 ustalające alimenty od M. G. na rzecz S. G., którym postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 13 października 2006r. w sprawie V RCo 56/06 nadano klauzulę wykonalności przeciwko B. L. za okres od 01 maja 2002r. do 30 września 2004 r.

Wyrokiem z dnia 03 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 203/09 Sąd Rejonowy w Świnoujściu II Wydział Karny uznał B. L. za winną tego, że w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 lipca 1987r. sygn. akt V RNs 108/87, mocą którego wyrażono zgodę na realizację obowiązku alimentacyjnego M. G. względem małoletniego S. G., wynikającego z prawomocnego wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 września 1986r. w sprawie V RC 966/86 - przez oskarżoną przez okres pobytu M. G. za granicą PRL i w konsekwencji w celu udaremnienia wykonania dalszych orzeczeń dotyczących renty alimentacyjnej należnej od M. G. na rzecz S. G., w tym m.in. wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2001r., sygn. akt V RC 877/01, udaremniała zaspokojenie w/w wierzyciela w ten sposób, że zbyła udział wynoszący 1/12 części przy ul (...) oraz udział we współwłasności budynku mieszkalnego w prawie wieczystego użytkowania gruntu położonego w Ś. położonego na w/w gruncie w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 72 m , o wartości co najmniej 103.680 zł za kwotę 1 zł, swojej krewnej K. G., który to majątek był zagrożony zajęciem tj. występką z art. 300 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I C 1589/12 rozpoznał powództwo S. G. skierowane przeciwko B. L. o zapłatę kwoty 43.608,42 zł tytułem odszkodowania ewentualnie o zapłatę kwoty 43.608,42 zł tytułem zaległych alimentów za okres od 01 maja 2002r. do 11 września 2009r. oraz o zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł w ten sposób, że odrzucił pozew w części w jakiej dotyczył on zapłaty kwoty 5.850 zł wraz z odsetkami tytułem odszkodowania za okres od 01 maja 2002r. do 31 stycznia 2003r. i roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 5.850 zł wraz z odsetkami tytułem zaległych alimentów za okres od 01 maja 2002r. do 31 stycznia 2003r. i w części dotyczącej zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł za okres od 01 maja 2002r. do 31 stycznia 2003r. oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Wyrokiem z dnia 06 marca 2015r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację powoda S. G. od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2013r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1589/12.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I wyroku Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. i wskazał, że pozwana jako podstawę odrzucenia pozwu wskazywała fakt toczącego się pod sygn. I C 1589/12 postępowania przed Sądem Rejonowym w Białymstoku. Jednakże w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że we wskazanej sprawie rozpoznawane było roszczenie tożsame pod względem przedmiotowym z tym zgłoszonym w niniejszej sprawie. W niniejszej sprawie powód dochodził bowiem od pozwanej naprawienia szkody, która została mu wyrządzona w wyniku zawarcia przez pozwaną z K. G. umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 11 czerwca 2002 r.

Niemniej jednak Sąd I instancji uznał, że powództwo wniesione w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie w świetle dyspozycji przepisów art. 415 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. Oceniał bowiem, że powód nie wykazał, aby na skutek zawarcia przez pozwaną umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 11 czerwca 2002 r. została mu wyrządzona szkoda. Podkreślił, że ocena istnienia szkody powinna być dokonana na chwilę orzekania w niniejszej sprawie, a nie na dzień dokonania przedmiotowej czynności. Ma to istotne znaczenie, gdyż już po zawarciu umowy sprzedaży nastąpiła diametralna zmiana stosunków prawnych łączących strony, albowiem z obrotu prawnego wyeliminowane zostały tytuły wykonawcze, z których wynikał obowiązek pozwanej zaspokojenia roszczeń alimentacyjnych powoda. Skoro aktualnie powód pozbawiony jest podstawy prawnej dochodzenia od pozwanej należności alimentacyjnych, to zdaniem Sądu Rejonowego nie można uznać, że po stronie powoda istnieje szkoda związana z niemożnością zaspokojenia jego roszczeń alimentacyjnych w związku z zawarciem umowy z dnia 11 czerwca 2002 r. Jednocześnie w ocenie Sądu I instancji bezzasadnym jest powoływanie się przez powoda na to, że na dzień 11 czerwca 2002 r. pozwana była zobowiązana do zaspokojenia jego roszczeń. Pozwana w okresie późniejszym skorzystała bowiem z przysługujących jej środków prawnych, które uchyliły jej zobowiązanie wobec powoda. W tej sytuacji nie można uznać, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę uniemożliwiając wyegzekwowanie roszczeń, których faktycznie, co wynika z późniejszych orzeczeń sądowych, nie miała obowiązku zaspokoić.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do uznania, że samo zawarcie przez pozwaną umowy sprzedaży stanowiło zdarzenie uniemożliwiające zaspokojenie powodowi jego roszczeń. Powodowi przysługiwało bowiem, na podstawie art. 527 § 1 k.c. roszczenie o uznanie przedmiotowej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do niego.. Z takim roszczeniem powód zresztą wystąpił, a jego powództwo zostało uwzględnione wyrokiem Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie o sygn. akt I C 44/08. W konsekwencji powód miał możliwość zaspokojenia się również z udziału w nieruchomości, którego dotyczyła umowa sprzedaży z dnia 11 czerwca 2002 r. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był fakt skazania pozwanej przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu wyrokiem z dnia 03 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 203/09 za występki z art. 300 § 2 kk. W świetle art. 11 k.p.c., treść tego wyroku nie miał mocy wiążącej dla Sądu w niniejszej sprawie w zakresie tego czy w wyniku zawarcia umowy z dnia 11 czerwca 2002 r. powód doznał szkody i w jakiej wysokości.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, iż w świetle art. 442¹ § 1 i 2 k.c. chybiony okazał się zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną. Z uwagi na treść wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 03 grudnia 2010 r. uznać należy, że źródłem ewentualnej szkody powoda był występki, a niewątpliwie nie upłynął jeszcze dwudziestoletni termin przedawnienia. Zaznaczył, że wprawdzie do dnia 10 sierpnia 2007 r. obowiązywał art. 442 k.c., wedle którego roszczenie powoda podlegało dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia. Niemniej jednak wskazany przepis został uchylony na podstawie art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, a zgodnie z art. 2 ustawy nowelizacyjnej, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. W dniu 10 sierpnia 2007 r. przedawnienie roszczenia powoda nie nastąpiło, więc do oceny przedawnienia tego roszczenia należy stosować art. 442¹ § 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 109 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu kosztów postępowania za II instancję wg norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu reprezentujący powoda pełnomocnik ustanowiony z urzędu zarzucił naruszenie art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powód na skutek działań pozwanej, polegających na zbyciu prawa własności, która to czynność została uznana za bezskuteczną wobec powoda, nie poniósł szkody na dzień dokonania tej czynności, podczas gdy istnienie szkody i związku przyczynowego powinno być oceniane na chwałę orzekania przedmiotowej sprawy, a nie na dzień dokonania czynności prawnej, która szkodę tę wywołała.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik powoda podniósł, iż pozwana znając treść wyroków zasądzających alimenty od jej brata na rzecz powoda oraz toczące się postępowanie egzekucyjne wyzbyła się jedyne go składnika swojego majątku celem udaremnienia egzekucji roszczeń alimentacyjnych powoda. O zamiarze pozwanej mającej na celu uniknięcie zaspokojenia roszczeń powoda, mogą świadczyć też listy kierowane do matki powoda, aby nie inicjować dalszych postępowań egzekucyjnych, zobowiązując się do uiszczenia zaległości w sierpniu 2002 r. Mając oświadczenie pozwanej, że zaległości alimentacyjne zostaną uregulowane, powód zaniechał ich dochodzenia, mimo, że miał tytuł wykonawczy wydany w 2006 r. Pełnomocnik apelującego podkreślił, że powód nigdy nie zrezygnował z dochodzenia swoich roszczeń, o czym przekonuje przedmiotowa sprawa, wykazując determinację w ich realizacji. Jego zdaniem doświadczenie życiowe i logika wskazują że powód jedynie czasowo nie dochodził swoich roszczeń i to wyłącznie z uwagi na oświadczenie pozwanej, żeby nie wszczynać nowych postępowań egzekucyjnych, z uwagi na zobowiązanie do ich uregulowania. Ocena zarówno szkody jak i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem ją wywołującą powinna być przez Sąd oceniana na dzień orzekania przedmiotowej sprawy, a nie na dzień dokonania czynności prawnej, która tę szkodę wywołała.

W uzupełnieniu apelacji, pismem z dnia 26 czerwca 2015 r., powód wskazał, iż zaskarża on powyższy wyrok w pkt II i III i wnosi o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego jej rozpatrzenia. Jednocześnie wniósł o odstąpienie od zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie należytego i wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegające na błędnym ustaleniu, że:

- powód nie wykazał, aby na skutek zawarcia przez pozwaną umowy sprzedaży nieruchomości została mu wyrządzona szkoda i brak jest podstaw do uznania istnienia szkody po stronie powoda w związku z zawarciem umowy, podczas gdy prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Karnego w Świnoujściu z dnia 03 grudnia 2010 r. sygn. II K 203/09 i związanym z nim wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 17 maja 2011 r. sygn. IV Ka 195/11 oba Sądy Karne uznały pozwaną za winną tego, że w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 lipca 1987 r. sygn. akt V RNs 108/87, mocą którego wyrażono zgodę na realizację obowiązku alimentacyjnego M. G. względem powoda S. G. wynikającego z prawomocnego wyroku SR w Białymstoku z dnia 29 września 1986 r. w sprawie V RC 966/86 - przez oskarżoną B. L. przez okres pobytu M. G. za granicą PRL i w konsekwencji w celu udaremnienia wykonania dalszych orzeczeń dotyczących renty alimentacyjnej należnej od M. G. na rzecz S. G., udaremniała zaspokojenie powoda w ten sposób, że zbyła udział wynoszący 1/12 części w prawie wieczystego użytkowania gruntu położonego w Ś. przy ul. (...) oraz udział we współwłasności budynku mieszkalnego położonego na w/w gruncie w postaci lokalu mieszkalnego o wartości ponad 103.000 zł za kwotę 1 zł swojej krewnej, który to majątek zagrożony był zajęciem;

- brak podstaw do uznania, że zawarcie przez pozwaną umowy sprzedaży stanowiło zdarzenie uniemożliwiające powodowi zaspokojenie jego roszczeń, w sytuacji gdy zawarcie umowy sprzedaży było przestępstwem z art. 300 § 2 k.k., za popełnienie którego skazano pozwaną na karę pozbawienia wolności, bo zdarzenie to spowodowało uniemożliwienie powodowi zaspokojenie jego roszczeń po zawarciu umowy sprzedaży, a po uzyskaniu tytułów wykonawczych postanowieniem z dnia 13 października 2006 r. sygn. V RCo 56/06, powód miał możliwość już skutecznie prowadzić egzekucję z majątku pozwanej i zaspokoić swoje roszczenia w całości,
- po zawarciu umowy sprzedaży nastąpiła diametralna zmiana stosunków prawnych łączących strony i powód pozbawiony jest podstawy prawnej dochodzenia roszczeń od pozwanej, podczas gdy w dalszym ciągu istnieje ważna umowa poręczenia, podstawa prawna zobowiązania, ważne osobiste zobowiązanie pozwanej za cudzy dług złożone przed Sądem Rodzinnym w Białymstoku w sprawie V RNs 108/87, zaś to, że chwilowo z powodów czysto formalnych a nie merytorycznych powód nie posiada tytułu wykonawczego nie powinno przesądzać o diametralnej zmianie stosunków prawnych, bowiem w dalszym ciągu powód podejmuje czynności w celu uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko pozwanej z uwagi na fakt, że powodowi w świetle prawa przysługuje ochrona prawna w powództwie o zapłatę z tytułu umowy poręczenia jak również dochodzenie roszczenia o odszkodowanie z art. 415 k.c. co może pozwolić uzyskać tytuł wykonawczy i umożliwić prowadzenie skutecznej egzekucji,
- bezzasadne jest powoływanie się powoda, że na dzień zawarcia umowy sprzedaży pozwana była zobowiązana do zaspokojenia jego roszczeń, w sytuacji gdy na dzień zawarcia przedmiotowej umowy istniała ważna umowa poręczenia pozwanej na podstawie której powód miał prawo w oparciu o tę umowę i orzeczenia zasądzające wysokość miesięcznej raty alimentów domagać się od pozwanej bezpośrednio zaspokojenia roszczenia, a to że w chwili zawarcia umowy sprzedaży nie istniała jeszcze podstawa prawna do prowadzenia egzekucji z nieruchomości pozwanej to braki te zostały już wkrótce przez powoda naprawione, bo w 2006 r. uzyskał on dnia 13 października 2006 r. Postanowieniem Sądu Rodzinnego w Białymstoku sygn. V RCo 56/06 tytuły wykonawcze przeciwko pozwanej uprawniające do prowadzenia egzekucji, a po uzyskaniu dnia 27 listopada 2008 r. wyroku ze skargi paulińskiej przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu sygn. IC 44/88 do prowadzenia skutecznej już egzekucji z nieruchomości pozwanej,
- błędne uznanie, że powód miał możliwość zaspokojenia się z udziału w nieruchomości, którego dotyczyła umowa sprzedaży z dnia 11 czerwca 2002 r., podczas gdy powód nie miał możliwości wcześniej zaspokojenia się z udziału w nieruchomości, ponieważ w 2002 r. toczyła się pierwsza sprawa ze skargi paulińskiej sygn. IC 1238/02 przed Sądem Rejonowy w Świnoujściu i następnie druga sprawa ze skargi paulińskiej sygn. IC 44/08 w której powód w końcu uzyskał wyrok dnia 27 października 2008 r. o uznaniu za bezskuteczną w stosunku do niego czynności prawnej pozwanej dokonanej dnia 11 czerwca 2002 r., a wcześniej w 2006 r. uzyskał klauzulę wykonalności nadaną przeciwko pozwanej przez Sąd Rodziny w Białymstoku w sprawie V RCo 56/06 postanowieniem z dnia 13 października 2006 r. i dopiero wówczas powód mógł skutecznie wszcząć dnia 14 maja 2009 r. postępowanie egzekucyjne z majątku pozwanej w drodze przymusu państwowego w sprawie o sygn. akt KMP 2/09, dlatego powód nie miał możliwości wcześniej zaspokojenia się z udziału w nieruchomości pozwanej,

b) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez niedokonanie w sprawie należytego i wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i w rezultacie pominięcie w stanie faktycznym sprawy ważnych orzeczeń tj.: sygn. V RNs 823/02 Sądu Rodzinnego w Białymstoku i sygn. II Ca 59/04 Sądu Okręgowego w Białymstoku o utrzymaniu w mocy umowy poręczenia pozwanej oraz sygn. XIII K 2327/03 Sądu Karnego w Białymstoku i sygn. VIII Ka 169/05 Sądu Okręgowego w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy, gdzie oba Sądy Karne uznały pozwaną za winną nie alimentacji oraz pominięcie faktu że Sąd w Białymstoku zniszczył w 1999 r. bezprawnie umowę poręczenia pozwanej w trakcie wykonywania przez pozwaną czynności związanych z wykonaniem orzeczenia Sądu V RNs 108/87 a pozwana wykorzystywała ten fakt i manipulowała zakresem swojego poręczenia uniemożliwiając powodowi dochodzenie i zaspokojenie jego roszczeń,

- brak należytego i wszechstronnego rozważenia treści orzeczeń sądowych wydanych w 2010 r. kiedy prowadzona już była skuteczna egzekucja z nieruchomości pozwanej w sprawie o sygn. KMP 2/09, orzeczeń, które są takiej treści jedynie ze względów formalnych a nie merytorycznych, orzeczeń, które nie kwestionowały istnienia po stronie pozwanej obowiązku zaspokojenia roszczeń powoda, tj.: treść wyroków: z dnia 20 listopada 2009 r. sygn. IC 1655/05 SR w Białymstoku i związanego z nim wyroku dnia 25 marca sygn. II Ca 116/10 Sądu Okręgowego w Białymstoku; oraz treść wyroków : z dnia 18 czerwca 2010 roku sygn. V RC 853/08 Sądu Rodzinnego w Białymstoku i związanego z nim wyroku z dnia 17 września 2010 r. sygn. akt II Ca 627/10 Sądu Okręgowego w Białymstoku, który jest takiej treści z powodów formalnych,
- błędne uznanie, że wyrok skazujący Sądu Karnego w Świnoujściu sygn. II K 203/09 z dnia 03 grudnia 2010 r. i związany z nim wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 maja 2011 r. sygn. IV Ka 195/11 nie mają mocy wiążącej w niniejszej sprawie o odszkodowanie, w sytuacji gdy w świetle art. 11 k.p.c. prawomocny wyrok skazujący Sądu Karnego ma moc wiążącą w postępowaniu cywilnym w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa,
- nie uwzględnienie Postanowienia SR w Białymstoku V Wydział Rodzinny z dnia 01 grudnia 2003 r. sygn. V RNs 823/02 z wniosku pozwanej o uchylenie jej poręczenia i Postanowienia Sądu Okręgowego w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie sygn. II Ca 59/04, gdzie oba Sądy oddaliły wniosek pozwanej i utrzymały w mocy jej umowę poręczenia, która jest ważna do dnia dzisiejszego,
- nie uwzględnienie wyroku SR w Białymstoku XIII W. K. z dnia 30.11.2004 r. sygn. XIII K 2327/03 i wyroku SO w Białymstoku VIII W. K. Odwoławczy z dnia 05.04.2005 r. sygn. VIII Ka 169/05, które uznały pozwaną za winną przestępstwa nie alimentacji czego dowodem jest zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda obowiązku częściowego naprawienia szkody,
- nie uwzględnienie zeznań świadka H. K. - matki powoda,
- nie dopuszczenie dowodu z przesłuchania pozwanej na okoliczności podnoszone w sprawie m.in. szkody wyrządzonej powodowi poprzez zbycie majątku dnia 11.06.2002 r. i pozbawienie zaspokojenia roszczeń, nie zapłacenie dobrowolnie należności zgodnie z umową poręczenia, szkody wyrządzonej powodowi przez zbycie przedmiotu poręczenia i świadome pozbawienie powoda zaspokojenia jego roszczeń.

c) naruszenie art. 11 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ustalenia ujęte w sentencji prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Świnoujściu z dnia 03 grudnia 2010 r. w sprawie II K 203/10 nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, podczas gdy w świetle art. 11 k.p.c. ustalenia sądu w postępowaniu karnym poczynione w prawomocnym wyroku skazującym mają moc wiążącą dla Sądu w postępowaniu cywilnym.

d) naruszenie art. 415 k.k. polegające na przyjęciu, że nie zachodzi związek przyczynowo skutkowy pomiędzy przestępstwem pozwanej popełnionym z art. 300 § 2 k.k. a poniesioną szkodą przez powoda, w sytuacji gdy powód poniósł szkodę, bo do dnia dzisiejszego pozwana nie zapłaciła powodowi należnych rat alimentów z tytułu umowy poręczenia, a dopuszczając się przestępstwa przez dokonanie zbycia majątku, kierując się zamiarem umyślnym, bezpośrednim i kierunkowym, nastawionym na konkretny cel, pokrzywdzenie powoda doprowadziła do skutku w postaci udaremnienia powodowi zaspokojenie się z jej majątku, poprzez zawarcie umowy sprzedaży mienia, przedmiotu poręczenia, co uniemożliwiło powodowi prowadzenie skutecznej egzekucji w 2006 r. po uzyskaniu tytułów wykonawczych, bo gdyby pozwana nie podjęła takich działań dnia 11 czerwca 2002 r. to powód mógłby w 2006 r. po uzyskaniu tytułów wykonawczych wydanych postanowieniem z dnia 13.10.2006 r. w sprawie V RCo 56/06 przez Sąd Rodzinny w Białymstoku zaspokoić w całości swoje roszczenia;

e) naruszenie art. 102 k.p.c. wyrażające się w obciążeniu strony powodowej kosztami procesu w wysokości 3.615 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej w sytuacji, gdy to pozwana naraziła powoda na powyższy proces, z

uwagi na fakt, że nie chce dobrowolnie zapłacić powodowi należnego roszczenia z tytułu zawartej umowy poręczenia i posunęła się do przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., by pozbawić powoda zaspokojenie jego roszczeń.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł w szczególności, że umowa poręczenia pozwanej jest ważna i stanowi podstawę prawną dochodzenia roszczeń od pozwanej, za które jest ona osobiście odpowiedzialna. Podkreślił, że zobowiązanie majątkowe pozwanej istniało w dacie zdarzenia z dnia 11 czerwca 2002 r., którym było de facto darmowe rozporządzenie mieniem, a mienie stanowiło przedmiot poręczenia alimentów powoda, gdyż prawo pozwanej do własności tego mienia było warunkiem uzyskania zgody Sądu na poręczenie, o czym pozwana doskonale wiedziała i miała tego pełną świadomość. W ocenie apelującego, gdyby pozwana nie podjęła działania polegającego na zawarciu umowy sprzedaży mienia ze swoją krewną, nadal byłaby właścicielką udziału w użytkowaniu wieczystym gruntu położonego w Ś. przy ul. (...) oraz lokalu mieszkalnego numer (...) położonego na tym gruncie, a powyższe powodowałoby, że możliwe byłoby przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości pozwanej a w rezultacie zaspokojenie roszczeń powoda w całości.

W przekonaniu apelującego w niniejszej sprawie wina pozwanej nie budzi wątpliwości, gdyż dokonując czynności dnia 11 czerwca 2002 r. działała z bezpośrednim zamiarem wyzbycia się majątku celem udaremnienia powodowi zaspokojenie z tego majątku swoich roszczeń alimentacyjnych, za które poręczyła. Pozwana zdawała sobie z tego sprawę i była tego w pełni świadoma, że podejmując działania w dniu 11 czerwca 2002 r. działa na szkodę powoda i że jej działanie jest zamiarem bezpośrednim polegającym na pokrzywdzeniu powoda gdyż była ona świadoma, że zdarzenie to uniemożliwi powodowi zaspokojenie jego roszczeń z jej majątku. Zatem wina pozwanej jest bezsporna, gdyż została ona skazana prawomocnym wyrokiem karnym w sprawie II K 203/09.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jako całkowicie bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia i ocena stanu faktycznego zawarta w orzeczeniu Sądu I instancji, obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów prawa okazała się właściwa i nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń Sądu Odwoławczego, który w pełni akceptuje stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, czyniąc je jednocześnie integralną częścią poniższych rozważań.

Nade wszystko jako niezasadne ocenić należało zarzuty apelującego sprowadzające się do twierdzenia, jakoby Sąd I instancji z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. dokonał wadliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego.

Jak stanowi przepis art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Co istotne, skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych. Jak słusznie zauważył to Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r. (I ACa 180/08, LEX nr 468598), jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia w/w przepisu nie wystarcza samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznym wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów

zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy (tak SA w Warszawie, wyrok z dnia 10 lipca 2008 r., VI ACa 306/08).

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż dokonana przez Sąd I instancji ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żadnym razie nie nosi znamion dowolności. Sąd ten dokonał bowiem wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poddał go analizie a przyjęte przez siebie stanowisko szeroko uzasadnił. Brak jest podstaw do twierdzenia, aby wnioski przezeń wysnute były nielogiczne czy sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Odmierna ocena strony apelującej przeprowadzonych w sprawie dowodów, nie może podważyć uprawnień sądu do dokonania oceny tego materiału według swego przekonania, przy zachowaniu reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Istotne przy tym jest, iż apelujący nie wskazały nawet jakie zasady logiki czy doświadczenia życiowego miałyby przez Sąd Rejonowy zostać naruszone przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów. W tej sytuacji zdaniem Sądu II instancji uznać należało, iż wywiedziona przez powoda apelacja ma w tym zakresie charakter li tylko polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, zatem twierdzenia apelującego i podniesiona przezeń w tym zakresie argumentacja, nie mogły skutecznie podważyć zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, w szczególności w sposób postulowany przez powoda.

Przyjmując zatem, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, uwzględniającej w sposób należyty przedłożone do akt sprawy dowodowy z dokumentów i zeznania świadka H. K. (matki powoda), i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które to następnie poddał trafnej ocenie słusznie uznając, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodząc w niniejszej sprawie powództwo o zapłatę kwoty 51.236,31 zł, jako jego podstawę prawną wskazywał na przepisu art. 415 k.c. W zakresie podstawy faktycznej wywiedzonego roszczenia podnosił zaś, że na skutek bezprawnego i zawinionego działania pozwanej polegającego na zbyciu przez B. L. (poprzednio G.) na rzecz jej siostrzenicy K. G. w dniu 11.06.2002 r., na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...), udziału do 1/12 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu położonej w Ś. przy ul. (...) wraz z własnością położonego na tym gruncie budynku mieszkalnego, poniósł on szkodę w postaci niemożności zaspokojenia się z tego składnika majątkowego przysługującego mu względem pozwanej roszczenia alimentacyjnego za okres 1.05.2002 r. – 30.09.2004 r. w wysokości wskazanej w pozwie.

Skoro powód w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości podstawy swego roszczenia upatrywała w bezprawnym działaniu pozwanej, mającym skutkować powstaniem w jego majątku szkody mająkowej, odpowiadającej kwocie wskazanej w pozwie, to rozpoznając sprawę w granicach żądania pozwu i będąc związanym wskazywaną przez powoda podstawą faktyczną roszczenia (art. 321 § 1 k.p.c.) sąd meriti był obowiązany dokonać oceny zasadności zgłoszonego w tym postępowaniu przez powoda roszczenia odszkodowawczego wyłącznie przez pryzmat przepisu art. 415 k.c. W myśl tego przepisu, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W odniesieniu do cytowanego przepisu w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że odpowiedzialność deliktowa oparta na art. 415 k.c. powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego (por. wyrok SN z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 648/11, Lex nr 1215614; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r. I PKN 361/00, OSNP 2003/3/62).

Podstawowe znaczenie dla stosowania art. 415 k.c. ma zatem określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność (czyn sprawcy). Czynem tym może być działanie, jak i zaniechanie, a za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne, bez względu na ich źródła, mające charakter abstrakcyjny, nakładające powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym

podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach. Za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej.

Przez szkodę należy z kolei rozumieć uszczerbek majątkowy, jaki wystąpił po stronie wierzyciela, wbrew jego woli, na który składają się zarówno strata jak i utracony zysk (art. 361 § 2 k.c.). Innymi słowy, szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak SN w orzeczeniu z 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, LexisNexis nr (...), OSN 1958, nr III, poz. 76, oraz w uchwale składu 7 sędziów SN z 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, LexisNexis nr (...), OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128, z notką W.Ś., OSPiKA 1964, nr 7-8, poz. 147). Co istotne w kontekście okoliczności niniejszej sprawy, stanowiący niezbędną przesłankę dyferencyjnej metody ustalenia szkody stan hipotetyczny majątku poszkodowanego pozwala - zgodnie z dynamicznym charakterem szkody, stanowiącym jej zasadniczą cechę - uwzględniać zmiany, jakie nastąpiły w majątku poszkodowanego po wystąpieniu zdarzenia, będącego przyczyną szkody, pozostające w granicach adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 2 k.c.). Wprawdzie roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą wystąpienia w majątku poszkodowanego pierwszych negatywnych konsekwencji zdarzenia będącego przyczyną szkody, jednakże jego treść może ulegać przemianom, zależnie od ukształtowania hipotetycznego stanu majątku. W związku z tym, roszczenie każdorazowo obejmuje szkodę nie zaistniałą niegdyś, tuż po zajściu zdarzenia, które ją spowodowało, lecz istniejącą w chwili orzekania (tak SN w wyroku z dnia 11 kwietnia 2014 r., I CSK 309/13, LEX nr 1523389).

W odniesieniu zaś do przesłanki adekwatnego związku przyczynowego należy wskazać, że w doktrynie i orzecznictwie znajduje aprobatę stanowisko, że dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 361, nb 7-8; M. Kaliński, *Szkoda na mieniu...*, s. 386 i n.; A. Koch, *Związek przyczynowy...*, s. 68 i n.). Przyjmuje się, iż taki związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń. Przy czym ocena, czy skutek jest normalny, winna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, zasad wiedzy naukowej i specjalnej (por. wyrok Sadu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 października 2014 r., ACa 824/14, LEX nr 1554766).

W świetle powyższego kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała kwestia rozkładu ciężaru dowodu, tj. na której ze stron spoczywał ciężar wykazania zaistnienia wskazanych wyżej przesłanek. Należy mieć tutaj na uwadze, iż stosownie do dyspozycji art. 6 k.c., ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ujęta w cytowanym przepisie ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu ma charakter materialny, gdyż wskazuje, kto poniesie negatywne skutki nie przedstawienia dowodów na potwierdzenie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Korelatem przytoczonego obowiązku jest zaś na gruncie prawa procesowego art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony obowiązane są wykazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, wskazana w art. 6 k.c. "ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu", jest regułą w znaczeniu materialnym, wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: "kto powinien przedstawiać dowody".

W świetle powyższego nie powinno budzić zatem zastrzeżeń stwierdzenie, iż rolą strony dochodzącej naprawienia szkody - tj. wywodzącej z danego faktu określone skutki prawne - jest udowodnienie zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Tym samym, to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, iż na skutek zawinionego działania lub zaniechanie pozwanej miało miejsce zdarzenie wywołujące szkodę w chronionych dobrach powoda (majątkowych lub niemajątkowych) oraz że między tym zdarzeniem a zaistniałą szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowo - skutkowy.

Tymczasem w przekonaniu Sądu Okręgowego, o ile za wykazaną można było uznać przesłankę bezprawnego działania pozwanej, to jednak tego samego nie można było powiedzieć w odniesieniu do pozostałych dwóch przesłanek, tj. szkody i związku przyczynowego. Wbrew zatem zarzutom apelacji nie sposób przyjąć, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 11 k.p.c.

W myśl art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Cytowany przepis statuuje zasadę związania sądu cywilnego ustaleniami wyroku karnego, a prejudycjalność wyroku karnego oznacza, że sąd rozpoznający sprawę cywilną obowiązują ustalenia faktyczne sądu karnego, które w sprawie cywilnej nie mogą być obalone ani pominięte, odnoszące się do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa i czynu przypisanego oskarżonemu (por. Wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 267/09, LEX nr 794582; wyroku SA w Gdańsku z dnia 14 lipca 2014 r., III AUa 503/12, LEX nr 1504353). W konsekwencji, sąd cywilny jest związany jedynie ustaleniami zawartymi w sentencji wyroku i kwalifikacją przestępstwa, uwzględniającymi jego znamiona, za popełnienie którego pozwany został prawomocnie skazany (vide: wyrok SA w Katowicach z dnia 18 czerwca 2014 r., V ACa 67/14, LEX nr 1480418).

Przenosząc powyższe na kanwę rozpatrywanej sprawy dostrzec należało, iż sąd orzekając w niniejszej sprawie co do okoliczności bezprawnego działania pozwanej, był w tym zakresie związany treścią prawomocnego wyroku karnego Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 03.12.2010 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II K 203/09, w którym uznano pozwaną za winną tego, że w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 lipca 1987 r. sygn. akt V RNs 108/87, mocą którego wyrażono zgodę na realizację obowiązku alimentacyjnego M. G. względem małoletniego S. G., wynikającego z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 września 1986 r. w sprawie V RC 966/86 - przez oskarżoną przez okres pobytu M. G. za granicą PRL i w konsekwencji w celu udaremnienia wykonania dalszych orzeczeń dotyczących renty alimentacyjnej należnej od M. G. na rzecz S. G., w tym m.in. wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2001 r., sygn. akt V RC 877/01, udaremniała zaspokojenie w/w wierzyciela w ten sposób, że zbyła udział wynoszący 1/12 części przy ul (...) oraz udział we współwłasności budynku mieszkalnego w prawie wieczystego użytkowania gruntu położonego w Ś. położonego na w/w gruncie w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 72 m², o wartości co najmniej 103.680 zł za kwotę 1 zł, swojej krewnej K. G., który to majątek był zagrożony zajęciem tj. uznano ją za winną występku stypizowanego w art. 300 § 2 k.k.

Będąc związanym treścią rozstrzygnięcia wydanego przez sąd karny w sprawie o sygn. akt II K 203/09, prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że wykazana została przesłanka bezprawnego i zawinionego czynu pozwanej. Z treści powołanego wyżej wyroku karnego wynikało jednoznacznie, że pozwana została prawomocnie skazana za przestępstwo opisane w art. 300 § 2 k.c., a znamionami tego czynu było podjęcie czynności polegającej na wyzbyciu się przez nią udziału w wymienionej nieruchomości, a mające na celu udaremnienie możliwości zaspokojenia się przez powoda w zakresie przysługujących mu wierzytelności z tego składnika majątkowego należącego do pozwanej.

Sam fakt dopuszczenia się przez pozwaną bezprawnego działania względem powoda nie mógł jeszcze przesądzać o zasadności powództwa. Wszak co już wyżej podkreślono, w świetle art. 415 k.c., podlegałoby ono uwzględnieniu wyłącznie wówczas, gdyby strona powodowa – oprócz przesłanki bezprawności działania - wykazałaby za pomocą stosownych dowodów, że poniosła szkodę w określonej w pozwie wysokości i co niezwykle istotne, że pomiędzy przedmiotową szkodą - rozumianą jako kwota niezapłaconych rat alimentacyjnych za okres od dnia 01.05.2002 r. do dnia 30.09.2004 r. – a opisanym wyżej bezprawnym działaniem pozwanej polegającym na wyzbyciu się przedmiotowej nieruchomości, istnieje adekwatny związek przyczynowy. Tymczasem analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwoliła, w przekonaniu Sądu II instancji, na przyjęcie, iż powód wykazał te okoliczności.

Nie sposób bowiem nie zauważyć, że nawet gdyby powódka nie wyzbyła się przedmiotowego składnika majątkowego – a co należy podkreślić to właśnie z tym działaniem pozwanej strona powodowa łączyła wystąpienie w jej majątku szkody – to i tak powód nie mógłby z tego składnika majątkowego prowadzić postępowania egzekucyjnego celem

wyegzekwowania należności alimentacyjnych za okres 1.05.2002 r. – 30.09.2004 r. Wszak co nie ulega wątpliwości, a co zdaje się uszło uwadze apelującego, na chwilę orzekania w niniejszej sprawie nie istnieją żadne tytuły wykonawcze, w oparciu o które powód mógłby prowadzić egzekucję.

Wprawdzie wyrokiem zaocznym z dnia 13 lutego 2006 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie I C 1655/05 ustalił, że obowiązek alimentacyjny M. G. względem powoda, wynikający z prawomocnych wyroków Sądu Rejonowego w Białymstoku wydanych w sprawach VRC 877/01 i (...) 670/03 za okres od 01.05.2002 r. do dnia 30.09.2004 r. obciążają pozwaną (k. 23). To jednak co istotne, wyrokiem z dnia 20. (...). Sąd Rejonowy w Białymstoku powyższym wyrok zaoczny uchylił oraz oddalił powództwo w całości (k.89), a Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 25.03.2010 r., sygn. II Ca 116/10, oddalił apelację powoda od powyższego rozstrzygnięcia (k.90). Z kolei prawomocnym wyrokiem z dnia 17.09.2010 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku, sygn. II Ca 627/10, pozbawił wykonalności prawomocne wyroki Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29.11.2001 r. w sprawie V RC 877/01 i z dnia 9.04.2004 r. w sprawie V RC 670/03 ustalające alimenty od M. G. na rzecz powoda, któremu postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 13.10.2006 r., V RCo 56/06, nadano klauzulę wykonalności przeciwko pozwanej za okres od 1.05.2002 r. do 30.09.2004 r. (k. 91). Skoro zatem tytuł wykonawczy, wystawiony przeciwko pozwanej pozbawiono wykonalności, to nie ulega wątpliwości, iż na chwilę obecną nie istnieją żadne tytuły wykonawcze, w oparciu o które powód mógłby prowadzić egzekucję przeciwko pozwanej.

Co należy podkreślić, tytułem takim nie mogło być w żadnym razie samo postanowienie Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29.07.1987 r., wydane w sprawie V RNs 108/87, na mocy którego, wyrażono zgodę na realizację obowiązku alimentacyjnego M. G. względem powoda wynikającego z prawomocnego wyroku tego sądu z dnia 29.09.1986 r. w sprawie V Rc 966/86 – przez siostrę wnioskodawcy (tj. pozwaną), przez okres pobytu M. G. za granicą (k.19).

Jak trafnie zauważono w orzecznictwie, istota umowy poręczenia, w tym także umowy poręczenia wykonania obowiązku alimentacyjnego, polega na tym, że poręczyciel - w wyniku umowy - przejmie na siebie obowiązek wykonania, względem wierzyciela, zobowiązania na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania tego nie wykonał (art. 876 § 1 k.c.). O zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika (art. 879 § 1 k.c.). Poręczyciel zobowiązany jest świadczyć za dłużnika w granicach umowy poręczenia, co oznacza, że o zakresie poręczenia decyduje treść umowy poręczenia. Jeżeli zatem poręczyciel wyraził gotowość świadczenia za dłużnika alimentów w wysokości ciężącej na dłużniku, to tylko w takim zakresie poręczenie to jest skuteczne (tak SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 grudnia 1989 r., III CZP 98/89, LEX nr 3563). Co znamienne, na mocy postanowienia wydanego w sprawie V RNs 108/87, pozwana stając się poręczycielem wykonania obowiązku alimentacyjnego przez M. G., zaciągnęła własne zobowiązanie, za które odpowiada osobiście, a które aktualizuje się wówczas, gdy dłużnik główny (w okolicznościach sprawy M. G. a po jego śmierci – jego spadkobiercy) zaprzestaje wykonywania swego zobowiązania. W tej sytuacji stwierdzić należało, a na co zwrócił już uwagę Sąd Okręgowy w Białymstoku w wyroku wydanym na kanwie sprawy II Ca 116/10, iż obowiązek alimentacyjny obciążający M. G. nie mógł przejść na pozwaną jako poręczyciela, gdyż w oparciu o umowę poręczenia zaciągnęła ona własne zobowiązanie za cudzy dług, za który jest osobiście odpowiedzialna. Tym samym, jeżeli powód chciał dochodzić realizacji powyższego obowiązku przez pozwaną, to winien był wystąpić przeciwko niej z roszczeniem o zapłatę zaległych rat alimentacyjnych i uzyskać w tym celu prawomocne orzeczenie sądu zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Tymczasem z okoliczności sprawy nie wynika w żadnym wypadku, by tego typu tytułem wykonawczy w chwili obecnej powód się legitymował.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że prawomocnym wyrokiem z dnia 27.11.2008 r., wydanym w sprawie I C 44/08, Sąd Rejonowy w Świnoujściu uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę sprzedaży udziału wynoszącego 1/12 części w prawie użytkownika wieczystego działki gruntu położonej w Ś. przy ul. (...) wraz z własnością położonego na tym gruncie budynku mieszkalnego, zawartą w dniu 11.06.2002 r. w formie aktu notarialnego, rep. A nr 3048/2002, pomiędzy pozwaną i K. G.. Wobec uwzględnienia skargi pauliańskiej, niewątpliwie powód mógł, pomimo zbycia przez pozwaną spornej nieruchomości - do czasu pozbawienia wykonalności opisanych wyżej tytułów wykonawczych - prowadzić egzekucję z przedmiotowego składnika majątkowego, tak jakby nadal był on własnością pozwanej. Co też zresztą powód uczynił, albowiem jak wynika z załączonego do akt sprawy pisma

Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu J. C., w sprawie egzekucyjnej toczącej z wniosku wierzyciela S. G. przeciwko dłużnikowi B. L. o sygn. akt Kmp 2/09, wszczęta została egzekucja z udziału do 1/12 w prawie wieczystego użytkowania gruntu i własności budynków nieruchomości położone w Ś. przy ul. (...) (k. 27). Okoliczność, iż w toku tego postępowania nie doszło do zaspokojenia się wierzyciela wynikała jednak nie z tego, że nabywca nieruchomości tą zbył dalej, lecz z uwagi na upadek tytułów wykonawczych, będących podstawą egzekucji wszczętej przez powoda przeciwko pozwanej.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż to nie czynność zdziałana przez pozwaną w postaci zbycia spornej nieruchomości doprowadziła do powstania wskazywanej przez powoda szkody rozumianej jako niemożność zaspokojenia jego roszczeń alimentacyjnych ze składnika majątkowego, wyprowadzonego bezprawnie przez pozwaną. Niemożność realizacji wskazanych w pozwie roszczeń powoda wynika bowiem w chwili obecnej wyłącznie z faktu braku jakiegokolwiek tytułu wykonawczego, w oparciu o który S. G. mógłby prowadzić egzekucję przeciwko B. L..

Uznać wobec powyższego należało, że nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanej a szkodą wskazywaną przez powoda, albowiem nawet gdyby pozwana nie zbyła spornej nieruchomości, to i tak strona powodowa nie mogłaby skutecznie prowadzić egzekucji z tej nieruchomości, a to wobec podkreślanego już wielokrotnie braku stosownego tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko pozwanej.

Konsekwencją powyższego przyjęcia była jednocześnie konieczność stwierdzenia, iż apelujący nie zdołał wykazać w toku tego postępowania zaistnienie także trzeciej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. faktu wystąpienia określonej szkody majątkowej opiewającej na wskazaną w pozwie kwotę 51.236,31 zł. Skoro bowiem z uwagi na brak tytułu wykonawczego na chwilę orzekania przez sąd meriti w niniejszej sprawie powód i tak nie mógłby prowadzić postępowania egzekucyjnego, w wyniku którego doszłoby do zaspokojenia się przez powoda z przedmiotowej nieruchomości, to nie można mówić o tym, by w jego majątku powstała jakakolwiek szkoda, będąca skutkiem wyzbycia się przez pozwaną majątku.

Uwzględniając wszystko powyższe Sąd Okręgowy doszedł ostatecznie do przekonania, iż słusznie Sąd I instancji oddalił powództwo, bowiem co nie ulega wątpliwości, powód nie wykazał zaistnienia wszystkich przesłanek aktualizujących odpowiedzialność odszkodowawczą po stronie pozwanej. Strona powodowa nie wykazała za pomocą stosownych dowodów ani szkody, której naprawienia domagała się w toku tego postępowania, ani adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy uszczerbkiem a opisanym wyżej bezprawnym zachowaniem pozwanej. Z tych też względów podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przepisu art. 415 k.c. należało uznać za bezzasadny i nie mogący w żaden sposób wpłynąć na merytoryczną ocenę powódłości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

Jednocześnie w odniesieniu do podniesionego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c., Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że brak było podstaw do tego, aby nie obciążać powoda kosztami procesu.

Należy zauważyć, iż w myśl przepisu art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Cytowany wyżej przepis statuuje regułę słuszności w zakresie orzekania w przedmiocie kosztów procesu, przewidując, iż sąd może w szczególnie uzasadnionych wypadkach odstąpić od obciążania strony przegrywającej proces kosztami postępowania strony przeciwnej. Wprawdzie ustawodawca w dyspozycji art. 102 k.p.c. nie wskazał jakichkolwiek wskazówek odnośnie tego, co należy rozumieć pod pojęciem „wypadku szczególnie uzasadnionego”, jednakże przyjmuje się, iż przy ocenie wystąpienia przesłanek wynikających z tego przepisu zwykle brane są pod uwagę zarówno takie okoliczności, które odnoszą się do faktów związanych z samym przebiegiem procesu, jak i takie, które dotyczą stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Przy czym przez fakty związane z samym przebiegiem procesu należy pojmować takie okoliczności jak np. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie strony co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo

niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 r., Lex nr 1349918).

Co istotne, w orzecznictwie w zasadzie zgodnie przyjmuje się, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów sądowych, nie stanowi sama przez się szczególnie uzasadnionego wypadku, o którym mowa w art. 102 k.p.c., chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności (por. postanowienie SN z 5 lipca 2013 r., IV CZ 58/13, LEX nr 1396462).

Uwzględniając powyższe Sąd II instancji uznał, iż w niniejszej sprawie nie ujawniły się żadne szczególne okoliczności, które mogłyby przemawiać za zastosowaniem względem powoda dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c. i odstąpienia w związku z tym obciążania go kosztami procesu strony przeciwnej. Choć niewątpliwie powód znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, co resztą było podstawą zwolnienia go od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, to jednak jak już wyżej wskazano, sama zła sytuacja materialna nie mogłaby stanowić jeszcze podstaw do odstąpienia od obciążania strony powodowej kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w okolicznościach rozpatrywanej sprawy żadnych innych szczególnych przesłanek, które mogłyby przy uwzględnieniu również sytuacji materialnej powoda, łącznie przemawiać za zasadnością zastosowania względem niego art. 102 k.p.c. Powód decydując się na wszczęcie postępowania sądowego, musiał mieć niewątpliwie świadomość, że pozwanej w przypadku nie uwzględnienia jego powództwa przysługiwać będzie roszczenie o zwrot poniesionych przez nią kosztów procesu. Skoro powód pomimo tej świadomości, wiedzy o nieistnieniu tytułów wykonawczych w oparciu o które mógłby prowadzić egzekucję przeciwko pozwanej, a także znanym mu stanowisku Sądu Okręgowego w Białymstoku wyrażonym w wyroku wydanym w sprawie II Ca 627/10 co do konieczności posiadania przezeń tytułu wykonawczego wydanego przeciwko pozwanej, zdecydował się na wszczęcie tego postępowania, to winien był liczyć się z konsekwencjami tej decyzji. Słusznie zatem Sąd Rejonowy, orzekając o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, oparł swe rozstrzygnięcie w tym zakresie na wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. regule odpowiedzialności za wynik procesu.

Tak argumentując Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację strony powodowej jako niezasadną oddalił, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

Nie znajdując, z przyczyn opisanych szeroko wyżej, podstaw do odstąpienia na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego strony przeciwnej, Sąd Odwoławczy orzekł w tym zakresie w oparciu o wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. regułę odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec zatem oddalenia apelacji powoda w całości, winien on jako strona przegrywająca sprawę przed sądem drugiej instancji, zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania odwoławczego. Pozwana była w toku tego postępowania reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem powód winien zwrócić jej koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł - ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 t.j.). Taką też kwotę Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej w punkcie 2 wyroku.

Z kolei w punkcie 3 sentencji wyroku Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 powołanego już rozporządzenia wynagrodzenie za reprezentowanie powoda w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 1.800 zł, powiększonego stosownie do § 2 ust. 3 rozporządzenia o stawkę podatku od towarów i usług w wysokości 23 %, co dało ostatecznie łączną kwotę 2.214 złotych.

SSO Wiesława Buczek – Markowska SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Karina Marczak